

Upadek Huty Częstochowa

30 czerwca 2019

ISD Huta Częstochowa stoi. W maju produkcja w zakładzie została wstrzymana. Spółka nie ma pieniędzy na zakup surowców, na wyczerpaniu są również fundusze na wynagrodzenia. Możliwe, że zabranie środków na wypłaty, które powinny trafić na konto pracowników 10 lipca.

Jeden z symboli Częstochowy może niebawem ogłosić upadłość. Zlokalizowana na osiedlu Kucelin huta boryka się z poważnymi problemami z płynnością finansową. Brak kapitału obrotowego na zakup surowców był przyczyną decyzji o wstrzymaniu produkcji w ubiegłym miesiącu. W kasie nie było środków na sprowadzenie złomu, surówki i żelazostopów.

Huta zatrudnia na stałe 1235 osób. Dodatkowo, w zakładach współpracujących pracuje ok 5 tysięcy. Jeśli fabryka-matka upadnie, oni również stracą zatrudnienie. Już teraz większość z nich przebywa na postojowym, otrzymuje jedynie 3/4 podstawowego wynagrodzenia. Zakład opłaca również niektórym pracownikom noclegi, co generuje kolejne koszty. W hucie „pracuje” jedynie 159 osób, których praca jest niezbędna do zabezpieczenia maszyn i magazynów. Postój przedłużono niedawno do 31 lipca.

Działające w ramach zakładu związki zawodowe zostały poinformowane, że kondycja finansowa spółki jest dramatyczna, co zagraża wypłacie wynagrodzeń za czerwiec.

Ukraiński właściciel zakładu, koncern ISD z Donbasu, nie ma środków na dokapitalizowanie huty. Albo nie zamierza ich desygnować. Liczy, że fabrykę uda się sprzedać brytyjskiemu Greybull Capital, który miał wyrazić wstępne zainteresowanie transakcją. Wynik negocjacji zależy od wyników trwających negocjacji z bankami – głównymi wierzycielami spółki – PKO BP i Pekao SA.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu